

Sygn. akt III CZ 222/22

POSTANOWIENIE

Dnia 20 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Karol Weitz (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z wniosku J. B.

z udziałem S. S.

o pozbawienie władzy rodzicielskiej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 czerwca 2022 r.,

zażalenia wnioskodawczyni na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 10 lutego 2022 r., sygn. akt X RCa 443/21,

**uchyla zaskarżone postanowienie i pozostawia
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w orzeczeniu
kończącym sprawę w instancji.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 6 lipca 2021 r., w uwzględnieniu wniosku J. B. , Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie zmienił punkt I postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 10 maja 2017 r., sygn. akt XRCa 58/17 w ten sposób, że pozbawił uczestnika S. S. władzy rodzicielskiej nad małoletnim T. S. ur. [...] 2012 r.

W uzasadnieniu ustalił, że do czasu urodzenia dziecka strony zamieszkiwały razem, po czym ich związek stał się burzliwy. Po rozstaniu dziecko zamieszkiwało z matką, a w początkowym okresie uczestnik często ich

odwiedzał. Częstotliwość kontaktów ojca z dzieckiem strony zgodnie ustalały, dostosowując je do systemu pracy uczestnika. Od kwietnia 2013 r. z wnioskodawczynią i synem mieszka D. K., z którym wnioskodawczyni pozostawała w nieformalnym związku, a następnie zawarła z nim związek małżeński. W 2014 r. wnioskodawczyni wyznaczyła uczestnikowi terminy spotkań z dzieckiem w co drugą sobotę i wniosła o sądowe uregulowanie kontaktów. Z tym momentem relacje między stronami stawały się coraz bardziej napięte. Spotkania uczestnika z synem były bardzo stresujące dla wnioskodawczyni. Konflikt stron dotyczył charakteru widzeń z małoletnim, agresywnych zachowań uczestnika wobec wnioskodawczyni, przejawiających się m.in. w krytykowaniu jej w obecności dziecka w odniesieniu do aspektów jej życia prywatnego. Ponadto uczestnik oświadczył wnioskodawczyni, iż na wszystko, w tym na szczepienie syna, będzie musiała uzyskać od niego zgodę. Obie strony są z zawodu lekarzami.

Uczestnik zaczął nagrywać wszystkie spotkania z synem. Wnioskodawczyni uważała, że po tych kontaktach dziecko jest płaczliwe, nie może spać, traci apetyt, budzi się z krzykiem w nocy, łapie mężczyzn za pasek, ponieważ uczestnik nosi przy pasku kamerę. Zauważyła też, że uczestnik manipuluje synem, mówiąc do niego, iż wnioskodawczyni jest chora psychicznie, a także: „może matkę histeria zadusi”, „choć synu, urwijmy matce łeb”, „matkę trzeba zastrzelić, ale jeszcze tego nie można zrobić bo dziecko potrzebuje mamy”, „trzeba ją krótko za ryj trzymać bo zaczynają się tańce i podskakiwania”, zaś do męża wnioskodawczyni zwracał się słowami „bandzior”, „eunuch”, „bezpłodny dzieciokrad”, oraz że jeśli potrzebowali dawcy spermy, to mogli się zgłosić do banku nasienia. W czasie wizyt pytał „T. jest bity?”, mówił dziecku, że „nagrywa kronikę, że rejestruje krzywdę swoją i syna”, a także, iż rejestruje spotkania, ponieważ mąż matki może przystraszyć „łeb” matce dziecka drzwiami i on zostanie oskarżony i wówczas wywiezie dziecko do Szwecji, bo dziecku nie jest potrzebny ojczym, a jeśli do tego dojdzie umieści o wnioskodawczyni informacje w internecie i nie znajdzie ona pracy w S.. Zdarzało się też, że uczestnik na oczach syna kładł się w przejściu mieszkania, uniemożliwiając wnioskodawczyni swobodne wyjście z pokoju i poruszał się po całym domu wchodząc z kamerą do sypialni i łazienki.

Zdarzyło się też, że uczestnik rano i bez żadnego powodu wezwał Policję do mieszkania wnioskodawczynie. Policjanci w pełnym umundurowaniu oświadczyli, że chcą widzieć dziecko i weszli do jego pokoju. Małoletni obudził się i zobaczył stojących funkcjonariuszy; był wystraszony, płakał i tulił się do matki. Dziecko było też świadkiem agresji fizycznej i przepychanek pomiędzy uczestnikiem a mężem wnioskodawczynie. Miała miejsca interwencja Policji. Po tym zdarzeniu syn stron miał problemy ze snem, moczył się w nocy, nie chciał jeść, prezentował autoagresywne zachowania.

Uczestnik zaczepiał osoby postronne, którym mówił, że wnioskodawczynie jest chora psychicznie, a także iż jest histeryczką.

Postanowieniem z dnia 6 sierpnia 2015 r. Sąd ustalił kontakty z udziałem kuratora, z których nie wszystkie zostały zrealizowane z uwagi na brak zgody matki. Postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2016 r. zakazano uczestnikowi kontaktów z dzieckiem.

W dniu 23 marca 2021 r. uczestnik został skazany za czyn z art. 190a k.k. polegający na uporczywym nękanii wnioskodawczynie w okresie od 2013 do 2015 r. Biegli sądowi w tamtej sprawie, po przeprowadzeniu obserwacji stanu zdrowia psychicznego uczestnika w okresie od 3 września do 1 października 2019 r., rozpoznali u niego zaburzenia osobowości o cechach paranoicznych, niestabilności emocjonalnej i histrioniczości. Nie stwierdzili natomiast choroby psychicznej czy upośledzenia umysłowego, ani innych głębokich zaburzeń psychicznych. Jednak stwierdzone zaburzenia psychiczne ograniczyły mu zdolność rozpoznania znaczenia czynów i kierowania swoim postępowaniem. Biegli zaakcentowali w opinii prawdopodobieństwo popełnienia przez uczestnika czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia. Stwierdzili, że uczestnik powinien odbywać karę w systemie terapeutycznym dla osób z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi oraz powinien być poddany terapii przewidzianej w art. 93c pkt 4 k.k.

Uczestnik został tymczasowo aresztowany w związku z oskarżeniem go o usiłowanie popełnienia m.in. czynu z art. 148 k.k., art. 163 k.k. i art. 164 k.k.,

którego dopuścił się w dniu 12 października 2019 r. w gmachu Sądu Okręgowego w Szczecinie.

Sąd Rejonowy po przytoczeniu przepisów art. 107 § 1 - 2, art. 111 § 1 k.r.o., art. 71 i art. 72 Konstytucji RP, art. 3 Konwencji o prawach dziecka oraz art. 24 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, wyjaśnił, że dotychczasowe postępowanie uczestnika wskazuje, iż nie kieruje się on dobrem dziecka, a przysługującą mu władzę rodzicielską rażąco nadużywał, wykorzystując ją do swoich celów, polegających na próbie pokazania matce swojego znaczenia.

W wyniku apelacji uczestnika Sąd Okręgowy w Szczecinie zaskarżonym postanowieniem uchylił postanowienie Sądu Rejonowego i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, uznając, że ustalenia faktyczne i oparte na nich wnioski zostały poczynione na podstawie skromnego i niewystarczającego postępowania dowodowego, przez co nie doszło do rozpoznania istoty sprawy. Poza tym, ustalenia te zostały poczynione jedynie na podstawie zeznań rodziców małoletniego oraz w oparciu o kuratorskie akta nadzoru i dokumenty zgromadzone w aktach spraw VIII Nsm 1722/14 i VIII Nsm 984/13, a także opinii psychiatryczno-psychologicznej, która została wydana na użytek postępowania karnego. W ocenie Sądu odwoławczego, jeśli przeprowadzone dowody z dokumentów pochodziły z innych postępowań, wszczętych kilka lat temu, to ich ocena i dokonywane na ich podstawie ustalenia faktyczne, powinny cechować się, w kontekście przedmiotu sprawy o pozbawienie władzy rodzicielskiej, dużą dozą ostrożności. W konsekwencji przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd pierwszej instancji powinien przeprowadzić postępowanie dowodowe, mające na celu dokładne ustalenia wszystkich okoliczności o istotnym znaczeniu dla tej sprawy pod kątem przesłanek uzasadniających pozbawienie uczestnika władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem, przy czym przesłanki istotne dla oceny zasadności wniosku w tym przedmiocie powinny być analizowane w szerszym kontekście, w oparciu o dowody przeprowadzone w niniejszym postępowaniu, a nie dowody przeprowadzone na potrzeby innych postępowań, w tym zwłaszcza karnych. Być może zasadne będzie przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków, jeśli którykolwiek z nich miałby istotne informacje odnośnie do sytuacji wskazywanych przez wnioskodawczynię jako uzasadniających pozbawienie uczestnika władzy

rodzicielskiej. Ponadto Sąd Rejonowy powinien rozważyć zasadność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych na okoliczność ustalenia, czy pomiędzy małoletnim a uczestnikiem istnieje więź emocjonalna, czy uczestnik posiada kompetencje rodzicielskie i czy daje jakiekolwiek gwarancje prawidłowego wychowywania syna i podejmowania decyzji w istotnych sprawach dziecka wspólnie z jego matką, a co za tym idzie, czy władza rodzicielska uczestnika w dalszym ciągu powinna pozostać ograniczona, czy też należałoby uczestnika tej władzy pozbawić.

W zażaleniu wnioskodawczyni domaga się uchylenia postanowienia Sądu drugiej instancji, podnosząc, że Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę, że w obowiązującym modelu apelacji pełnej rola sądu drugiej instancji nie ogranicza się jedynie do samego aktu kontroli zaskarżonego rozstrzygnięcia, ale obejmuje także powinność merytorycznego rozpoznania sprawy. Celem postępowania apelacyjnego jest bowiem ponowne i wszechstronne merytoryczne rozpoznanie sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2017 r., IV CZ 10/17, nie publ.). Merytoryczne rozpoznanie sprawy przez sąd drugiej instancji odbywa się przy zastosowaniu właściwych przepisów postępowania, tj. przepisów regulujących postępowanie apelacyjne, a gdy brak takich przepisów, przy zastosowaniu unormowań dotyczących postępowania przed sądem pierwszej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.). Zgodnie z art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Z tak ukształtowanego zakresu kompetencji sądu drugiej instancji oraz treści art. 386 § 2 i 4 k.p.c. wynika, że postępowanie to - co do zasady - powinno zakończyć się wydaniem orzeczenia kończącego postępowanie.

Zakres kognicji sądu drugiej instancji rozpoznającego sprawę na skutek apelacji, określony został w art. 378 k.p.c. Wykładnia jego treści dokonana została w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Sąd Najwyższy wskazał na

obowiązujący system apelacji pełnej, którego założenie opiera się na tym, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony i jeszcze raz badając sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Tym samym, postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Konsekwencją rozpoznawczego charakteru apelacji jest zredukowana do minimum funkcja kasacyjna sądu drugiej instancji.

W postępowaniu wywołanym zażaleniem strony, skierowanym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. przeciwko uchyleniu przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, ocenie podlega jedynie prawidłowość zakwalifikowania przez sąd odwoławczy określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej przez ten sąd podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Ocena ta nie obejmuje natomiast zarówno merytorycznego stanowiska prawnego sądu drugiej instancji, jak i prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się do kwalifikacji powstałej sytuacji procesowej w kontekście przesłanek z art. 386 § 4 k.p.c. Oznacza to, że Sąd Najwyższy sprawdza jedynie, czy rzeczywiście doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo czy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., II CZ 79/13, nie publ., z dnia 24 stycznia 2014 r., V CZ 87/13, nie publ., z dnia 22 lipca 2015 r. I UZ 6/15, nie publ.). Wszelkie inne wady, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania - art. 386 § 2 k.p.c.), nie uzasadniają uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wszystkie tego rodzaju braki, jak wspomniano wyżej, powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12, nie publ.; z dnia 2 października 2014 r., IV CZ 68/14, nie publ.).

Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia, polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu

zbadania przez ten Sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36 oraz z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2).

Nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce także w razie dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby czynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej; respektowanie uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego uzasadnia w takich wypadkach uchylenie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 68, z dnia 23 września 2016 r., II CZ 73/16, nie publ., z dnia 8 marca 2017 r., IV CZ 126/16 nie publ. i z dnia 8 marca 2017 r., IV CZ 130/16, nie publ.).

Uchylenie wyroku z powodu nierozpoznania istoty sprawy będzie zatem uzasadnione między innymi wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbada podstaw pozwu, nie przeprowadzi w tym zakresie postępowania dowodowego i nie dokona oceny materialno-prawnych przesłanek żądania w ustalonym stanie faktycznym. Nieuprawniona jest jednak teza, iż o nierozpoznaniu istoty sprawy, świadczy potrzeba poczynienia nowych ustaleń, co do okoliczności faktycznych sprawy, choćby decydujących z punktu widzenia kierunku jej rozstrzygnięcia. (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CZ 113/16, nie publ., z dnia 20 stycznia 2015 r., V CZ 91/14 nie publ. oraz z dnia 5 marca 2015 r., V CZ 126/14, nie publ.). Odmierna ocena prawna, nawet jeśli łączy się z potrzebą poczynienia uzupełniających ustaleń w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, nie upoważnia do przypisania sądowi pierwszej instancji nierozpoznania istoty sprawy, a dowodzi jedynie, że istota sprawy została rozpoznana nieprawidłowo. W takim zaś przypadku sąd drugiej instancji orzekając na podstawie art. 382 k.p.c. zobowiązany jest naprawić dostrzeżone wadliwości i należycie zastosować prawo materialne. Jest to konsekwencją systemu apelacji pełnej, w której druga instancja

ma charakter merytoryczny, czyli służy rozpoznaniu sprawy, a nie tylko środka odwoławczego.

Z kolei ocenę, czy sprawa wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, należy odnieść do tych dowodów, które dla rozpoznania istoty sprawy miałyby zasadnicze znaczenie, zaś przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji dowody nie były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 129/12, nie publ. i z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 119/14, nie publ.). Przeprowadzenie przez Sąd drugiej instancji takich dowodów i poczynienie na ich podstawie niezbędnych ustaleń faktycznych, a następnie dokonanie ich koniecznej, pełnej oceny prawnej, pozbawiłoby uczestników możliwości kwestionowania ustalonej podstawy faktycznej.

Wbrew zapatrywaniu Sądu drugiej instancji, brak jest podstaw do przyjęcia, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. Sąd pierwszej instancji poczynił ustalenia faktyczne i przedstawił ocenę prawną żądania wnioskodawcy.

W świetle wypunktowanych w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia braków i uchybień rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego nie ma podstaw do tezy, iż Sąd Okręgowy wykazał, że nie doszło do rozpoznania istoty sprawy. W szczególności z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia nie wynika, aby zachodziła konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, oraz aby Sąd pierwszej instancji nie dokonał analizy prawnej przesłanek relewantnych dla instytucji pozbawienia władzy rodzicielskiej. Wytknięte Sądowi Rejonowemu przez Sąd Okręgowy fragmentaryczne uchybienia i braki mogą być usunięte w ramach kompetencji sądu odwoławczego, wyznaczonej przepisami art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c., a orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawił, zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c., art. 394¹ § 3 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c., sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.

[as]